

Ks. Bolesław Kumor

Katolicki Uniwersytet Lubelski

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA BŁ. KINGI NA SĄDECCZYŹNIE

Na mocy przywileju z 2 III 1257 r. książę Bolesław Wstydlivy nadał na wieczystą własność swej małżonce Kindze prawie całą ziemię sądecką, ustanawiając ją jedyną prawną właścicielką. Uczynił to za radą biskupa krakowskiego Prandoty i zgodą wszystkich baronów Księstwa Krakowskiego. Od-tąd imię Kingi pojawia się we wszystkich dokumentach odnoszących się do Sądecczyzny i wszelakiej działalności kulturalnej bł. Kingi.¹ Działalność ta ma wyraźnie dwa aspekty: pierwszy, związany z akcją zagospodarowania Sądecczyzny, zmierzający do wzmocnienia kultury gospodarczej poprzez zakładanie nowych wsi i miast, przenoszenia ich z prawa polskiego na prawo niemieckie, a także polegający na tworzeniu i rozwoju przemysłu. Drugi aspekt ma wyraźnie wyraz kultury duchowej.

Na podstawie dokumentu z 4 VI 1268 r. wiemy, że księżna przeprowadziła reformę majątków książęcych na Sądecczyźnie poprzez zwolnienia immunitetowe, a więc zwolnienie od posług i opłat, a zwłaszcza zwolnienie od „dani” i „straży”, zachowanie obowiązku trzykrotnej orki, będącej bardziej nowoczesną i intensywną metodą gospodarki rentowej. W administracji wiejskiej Kinga wprowadziła urząd sołtysa, a władza każdego z nich rozciągała się na dwie wioski z uprawnieniami sądowymi z wyjątkiem „spraw wielkich” Reformie objęła zatem świadczenia ludności, zmniejszenie kar sądowych i ustanowienie sołtysa.²

Daleko większe osiągnięcia miała Księżna na polu zakładania nowych wsi na prawie niemieckim, czy też przenoszenia ich z prawa polskiego na niemieckie. Pani Rutkowska-Płachcińska w oparciu o przekazy dokumentów przypisuje bł. Kindze założenie dziesięciu wsi na prawie niemieckim.

¹ KDMP (= *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, ed. F. Piekosiński, t. 1-4, Kraków 1876-1905) II nr 452, s. 106-108.

² KDMP II nr 474 s. 127-128; A. Rutkowska-Płachcińska, *Sądecczyzna w XIII i XIV wieku. Przemiany gospodarcze i społeczne*, Wrocław 1961, s. 36-47.

Należały do nich: Ujanowice (1268), Gołkowice (1276), prawdopodobnie Gostwica (1279), Toporzec (1288), Barcice (1293), Biegonice (1293), Podłęże (1298), Mokrawieś (1307), Zabrzeż k. Łącka (1312) i Myślec (1327); daty przytoczone oznaczają pierwszą wzmiankę, że wieś założyła bł. Kinga. Przynajmniej połowa z tych wsi była założona „na surowym korzeniu”³ Do tych lokacji trzeba dodać założenie „na surowym korzeniu” wsi Družbaki na Spiszu (1288), przynależnej wówczas do Sądecczyzny.⁴ Warto i to dodać, że dokumentem z 4 VI 1268 r. ustanowiła sześć sołectw dla dwunastu wsi, a w innym dokumencie z tego samego roku jedno sołectwo dla dwóch wsi.⁵

W siedmiu dokumentach lokacyjnych wydanych przez Księżną w latach 1268-1292 znajdują się informacje o zakładaniu młynów na potrzeby kolonistów czy też pasiek pszczelich.⁶ Wzrosła też liczba wsi Sądecczyzny. Zestaw A. Rutkowskiej-Płachcińskiej wymienia w 1291 r. 51 wsi, podczas gdy do 1257 r. dokumenty wymieniają tylko cztery (Łącko – 1251, Biczycze – 1255, Niskowa – 1255, Podoliniec na Spiszu – 1244).⁷ „Nieprzypadkowo – pisała wspomniana Autorka – Kinga, żona Bolesława Wstydliwego, która otrzymała od męża nie tylko Sącz, lecz również sąsiednie kasztelanie: Wojnicz i Biecz, właśnie na terenie tej pierwszej ziemi przeprowadziła najpoważniejsze reformy gospodarcze, połączone z intensywną kolonizacją... Nadanie Sądecczyzny Kindze wpłynęło na organizację i przekształcenie majątków książęcych”⁸

Drugim wielkim polem działalności św. Kingi była architektura sakralna. Obok licznych dokumentów dla katedry św. Wacława na Wawelu, opactwa benedyktynów, cystersów, bożogrobców, franciszkanów i klarysek, bł. Kinga była fundatorką kościoła w Nowym Korczynie, gdzie przez pewien czas rezydował dwór książęcy. Tu była fundatorką kościoła parafialnego pod wezwaniem swej krewnej św. Elżbiety Węgierskiej i kościoła klasztornego dla franciszkanów pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika.⁹

Najwięcej tych fundacji poczyniła Księżna na Sądecczyźnie. Obok dwóch klasztorów i kościołów klasztornych franciszkanów i klarysek w Starym Sączu, którym nieco więcej miejsca poświęcimy niżej, Błogosławiona

³ KDMP II nr 482, s. 138-139, nr 511, s. 171-173, nr 525, s. 193-194, nr 532, s. 199-200, nr 543, s. 209-210, nr 560, s. 228-230, nr 556, s. 223-224, nr 594, s. 263-264; A. Rutkowska-Płachcińska, *Sądecczyzna*, s. 163.

⁴ KDMP II nr 511, s. 171-173.

⁵ K. Dziwik, *Sądecczyzna wczesnośredniowieczna (do końca XIII wieku) w świetle źródeł i dotychczasowych badań*, „Rocznik Sądecki” 3: 1957, s. 338-340.

⁶ KDMP II nr 475, s. 128 (1268), nr 479, s. 332 (1273), nr 482, s. 139 (1276), nr 487, s. 145 (1280) nr 495, s. 159 (1283) nr 512, s. 173 (1289) nr 519, s. 184 (1292).

⁷ A. Rutkowska-Płachcińska, *Sądecczyzna*, s. 162-162.

⁸ Tamże, s. 141-142.

⁹ E. Wiśniewski, *Prepozytura wiślicka do schyłku XVIII wieku*, Lublin 1976, s. 184-188.

uposażyła najwięcej kościołów parafialnych na Sądecczyźnie. Przed 1280 r. w dobrach opactwa starosądeckiego istniały dowodnie tylko trzy kościoły parafialne: w Łącku pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, pierwszy raz wzmiankowany w 1268 r., św. Jakuba Apostoła w Podegrodziu, wzmiankowany pierwszy raz w 1290 r., pochodzący prawdopodobnie z XI stulecia, i w Starym Sączu św. Elżbiety Węgierskiej, wzmiankowany w 1292 r., ale samo patrocinium wskazuje na fundatorkę bł. Kingę.¹⁰ Do fundacji bł. Kingi należy zaliczyć dalsze fundacje parafii na Sądecczyźnie: Barcice z patrocinium Wszystkich Świętych, Biegonice św. Wawrzyńca, Długoleka pod nieznanym wezwaniem, Jazowsko pod patrocinium Narodzenia NMP i Siedlce pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła.

Parafie te, wzmiankowane pierwszy raz w rejestrach świętopietrza w 1325 r. i następnych, ale ich początki późniejsze przekazy źródłowe datują na drugą połowę XIII wieku. Prawa prezenty i patronatu przynależne do PP. Klarysek w Starym Sączu wskazują niedwuznacznie na ich fundatora.¹¹ Według przekazu Jana Długosza z ok. 1440 r. kościół w Starym Sączu był murowany z cegły, natomiast kościoły w Moszczenicy, Barcicach, Łącku, Siedlcach były drewniane.¹² Przynajmniej niektóre z nich były zbudowane przez bł. Kingę.

Najstarszy Żywot Błogosławionej napisany ok. 1330 r. informuje, że

od najmłodszych lat pragnęła ona, aby kult Boży godnie ozdobić i podnieść. Cokolwiek bowiem mogła otrzymać z dochodów własnych, oprócz utrzymania i ubioru sióstr wszystko wydawała na upiększenie służby Bożej, a więc rozdawała purpurowe ornaty, błyszczące różnymi kolorami drogocennych pereł, przetykane złotem, przyozdabiane na wszelki sposób, pomiędzy kościoła katedralne, klasztorne i parafialne. Podobnie dawała złote kielichy, ozdobione drogocennymi perłami, połączane lub srebrne, ile tylko mogła. Rozdzielała też mszały i inne kościelne księgi, palki czy inne przybory kościelne.¹³

Niewątpliwie fundowane przez nią kościoły były wyposażone w sprzęty, naczynia, szaty i księgi liturgiczne, chociaż do naszych czasów nic z nich się nie zachowało.

Największym osiągnięciem na tym odcinku była fundacja, budowa i wyposażenie dwóch klasztorów i kościołów dla franciszkanów i klarysek w Starym Sączu. Dlaczego święta Fundatorka wybrała Stary Sącz na obydwie

¹⁰ LBenef. (= J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, wyd. H. Przędziński, Kraków 1863-1864) III, s. 356-358; B. Kumor, *Fundacja starosądeckiego klasztoru i parafie na Sądecczyźnie fundowane przez PP Klaryski*, TarStudTeol 10/1: 1986, s. 157-164.

¹¹ B. Kumor, *Fundacja*, s. 163.

¹² LBenef. II, s. 235-236, 250nn.

¹³ *Monumenta Poloniae historica*, Warszawa 1961, t. 4, s. 706-707.

fundacje? Wśród ówczesnych 29 miejscowości Sądecczyzny Stary Sącz posiadał prawa miejskie już przed 1273 r. zapewne za Jej staraniem.¹⁴

Tu była również siedziba kasztelana, wzmiankowanego pierwszy raz w 1224 r.,¹⁵ tu też znajdowała się siedziba dekanatu wiejskiego, powstałego zapewne przed 1250 r. Toteż tu powstał z fundacji Bolesława Wstydliewgo i jego Małżonki klasztor franciszkanów, wzmiankowany w 1280 i 1281 r. pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika dla 12 zakonników. J. Długosz informuje, że klasztor ten został wyposażony przez parę księżącą „w kielich i wszelkie ozdoby”¹⁶ Był to pierwszy franciszkański klasztor na prawym brzegu Wisły. Ponieważ klaryski nie wytworzyły własnej organizacji terytorialnej, dlatego franciszkanie z klasztoru starosądeckiego mieli odegrać ważną rolę w życiu religijnym i kulturalnym PP. Klarysek w Starym Sączu.

Te też przyczyny zadecydowały, że na miejscu fundacji klasztoru żeńskiego na prawym brzegu Wisły bł. Kinga wybrała Stary Sącz. Dokument fundacyjny wystawiła dnia 6 VII 1280 r. już po śmierci męża Bolesława Wstydliewgo (†1279). Mocą tego dokumentu postanowiła:

a) zbudować „coenobium seu claustrale” dla Zakonu św. Klary... „w celu rozszerzania wiary świętej i osiągnięcia zbawienia dla Fundatorki i jej męża”;

b) klasztor miał otrzymać rangę opactwa, a głównym celem mniszek „miała być służba Boża dniem i nocą i postępowanie w bojaźni i świętości, oraz sprawiedliwości przed Panem” To one „zapierając same siebie, miały wybierać drogę ciasną i bramę wąską, wiodącą do życia wiecznego”;

c) istotne postanowienia zawarła Fundatorka w drugiej części dokumentu. Pragnęła ona, „aby klasztorowi nie brakło doczesnej pomocy, by mniszki mogły się oddawać tym bardziej życiu duchowemu”, nadała ufundowanemu klasztorowi miasto Stary Sącz i 28 wsi. Mimo trudności ze strony księcia Leszka Czarnego fundacja została zrealizowana. Kościół i klasztor otrzymał patrocinium Świętej Trójcy.¹⁷ Jan Długosz przekazał, że Fundatorka wyposażyła kościół klasztorny „w kielichy, obrusy, krzyże i ornaty i w inne bardzo wartościowe klejnoty ze złota i srebra.”¹⁸ Trzeba się też domyśleć, że dalszymi darami były rękopiśmienne mszały, graduaty, antyfonarze, psalterze, sakramentarze, a zapewne też dzieła Ojców Kościoła i pisarzy ascetycznych; te ostatnie miały służyć jako lektura duchowa dla licznych mniszek klasztoru. Nie zabrakło zapewne też obrazów i rzeźb do świątyni i do samego klasztoru. Dzięki tym darowiznom Stary Sącz stał się najbardziej promieniującym ośrodkiem kultury chrześcijańskiej na całą Sądecczyznę i pobliskie Węgry.

¹⁴ KDMP II nr 479, s. 132-133.

¹⁵ KDMP I nr 10, s. 16-17.

¹⁶ LBenef. II, s. 465.

¹⁷ LBenef. III, s. 358-360.

¹⁸ LBenef III, s. 337.

Z tych wielkich skarbów kultury polskiej zachował się psalterz z XIII wieku oraz antyfonarz i trzy graduale z początku XIV stulecia.¹⁹

Wielkie zasługi dla rozwoju języka polskiego położyła św. Kinga przez zaangażowanie się w sprawę tłumaczenia Psalterza na język polski. Według Aleksandra Brücknera miało ono służyć klaryskom starsądeckim

nie dla siebie (sama знаła dobrze język łaciński), lecz dla sióstr o przekład Psalterza się wystarała. Nie mamy najmniejszej przyczyny powątpiewać o słowach jej żywotopisarza, że przed każdym wyjściem z kościoła, co dziesięć psalmów po polsku Bogu oddawała.

Psalterz ten zachował się tylko w odpisach. Jest to jeden z tych pomników kultury duchowej i literackiej, który miał wielki wpływ na formowanie się polskiego języka literackiego.²⁰

Nie bez znaczenia dla rozwoju polskiej kultury duchowej był udział Błogosławionej Księżnej w procesie kanonizacji św. Stanisława Biskupa. Według relacji J. Długosza „ona na kanonizację św. Stanisława wydała wspaniałomyślnie wszystkie swe książęce dochody”²¹ Dzięki temu dała narodowi polskiemu nie tylko wielkiego Patrona, ale i fundament pod zjednoczenie narodu i Królestwa Polskiego.

KULTURELE TÄTIGKEIT DER HEILIGEN KUNEGUNDA IN DER UMGEBUNG VON SĄCZ

Z u s a m m e n f a s s u n g

Heilige Kunegunda hat als Gemahlin des Fürsten von Krakau die wirtschaftliche Entwicklung des Gebiets von Sącz untergestützt. In dieser Umgebung hat viele Dörfer mit entsprechender Infrastruktur gegründet. Sie hat auch mehrere Kirchen und Klosters gestiftet. Besonders das Kloster von Sary Sącz hat ihr viele zu verdanken. In dem Artikel wird diese Rolle der heiligen Kunegunda dokumentiert.

¹⁹ „Rocznik Diecezji Tarnowskiej” 1972, s. 470.

²⁰ A. B r ü c k n e r, *Dzieje kultury polskiej*, wyd. 3, Warszawa 1957, s. 294-295.

²¹ J. D ł u g o s z, *Opera omnia*, wyd. J. Polkowski i Z. Pauli, Kraków 1887, t. 1, s. 131n.